

Były przewodniczący ZG ONZ podejrzany o wzięcie łapówki

7 października 2015

John Ashe, który w 2013 roku przewodniczył Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych jest oskarżony o przyjęcie 1,3 mln dolarów od chińskich biznesmenów.

Według ujawnionych we wtorek dokumentów nowojorskiej prokuratury, były ambasador Antigui brał łapówki między innymi w zamian za ułatwienie budowy w Maku centrum konferencyjnego pod szyldem ONZ. Ng Lap Seng, chiński deweloper, który miał wręczyć mu za to pieniądze, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Nowym Jorku w zeszłym miesiącu. Oskarżony jest o przemyt ponad 4,5 mln dolarów gotówki do Stanów Zjednoczonych w ciągu dwóch lat. Zarzuty, które usłyszał Ashe, dotyczą jeszcze czterech innych przypadków przyjęcia łapówek w latach 2011-2014.

Aby ułatwić korumpowanie przewodniczącego założona została fałszywa organizacja pozarządowa. Jak poinformowali amerykańscy śledczy honorowym przewodniczącym NGO był Francis Lorenzo, zastępca przedstawiciela Dominikany przy ONZ. Co miesiąc miał otrzymywać z tego tytułu 20 tys. dolarów.

Były przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego wydał pieniądze między innymi na zegarki marki Rolex, samochód BMW, szyte na miarę garnitury i boisko do koszykówki w swoim domu.

Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Ban Ki-moon poinformował, że jest zszokowany i głęboko zaniepokojony zarzutami korupcyjnymi skierowanymi wobec Ashe.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu